

# *Duma i uprzedzenie*

Jak nie wpaść w wilcze doły politycznych zapisów  
Ponoć w każdym gościu czyha śmiertelna pułapka  
Prezydent każe słowa ważyć więc o Wołyniu  
Czuły na każdy szelest dumnie stoi na czatach

Uśmiechnij się inaczej radość wytną ci brzytwą  
Gdyż łyty tylko gniew prowokować mogą w oprawcach  
Znieść mają granice abyśmy znów byli blisko  
Na ślub najlepszym miejscem będzie Huta Pieniacka

Może z dołów ziemi jednak powstaną umarli  
Ich opowieść pomoże w końcu znieść uprzedzenia  
Nie mogli z Kresów sąsiedzi znieść Lachów upartych  
Duma raziała szczególnie polskiego istnienia

Cóż, wszystko zmierza zatem do pięknego finału  
Dawne dąsy to gra tylko pozorów pułapka  
Jakiś młody *strietec* do drzwi się skrada pomatu  
Więc przy oknie umiera z emocji śliczna dzierlatka